

# Świat ostrzega przed katastrofą nuklearną

30 sierpnia 2022

Ukraińska elektrownia atomowa w Zaporozżu, największa elektrownia atomowa w całej Europie, została na krótko odcięta od sieci elektrycznej rozdartej wojną z rosyjskim agresorem Ukrainy po tym, jak pożary wywołane przez siły rosyjskie uszkodziły linię przesyłową. „Zerwanie zewnętrznych połączeń z zakładem oznacza poleganie na generatorach napędzanych olejem napędowym” – zauważył jeden z obserwatorów. „Jeśli te generatory działają nieprawidłowo, reaktor może się przegrzać i spowodować katastrofę nuklearną w ciągu 90 minut”.

Jeden z obserwatorów poinformował Associated Press, że w wyniku uszkodzeń dwa nadal używane reaktory zostały wyłączone, ale jeden został szybko przywrócony, podobnie jak elektryczność w okolicy. „Linia, która została odcięta, różni się od tej, która dostarcza energię do zasilania systemów chłodzenia niezbędnych do bezpiecznej pracy reaktorów. Utrata mocy w tych liniach zasilających jest głównym zmartwieniem ekspertów ostrożnie obserwujących starcia w okolicach elektrowni” – dodał obserwator w rozmowie z AP.

Anton Gerashchenko, doradca ukraińskiego ministra spraw wewnętrznych, ostrzegł w czwartkowym tweecie, że „jeśli zakład w Zaporozżu nie zostanie ponownie podłączony do sieci, może nastąpić kolejna Fukushima lub Czarnobyl”. Katastrofa nuklearna na Ukrainie może sprawić, że połączenie Europy staną się nienadające się do zamieszkania przez dziesięciolecia.

Według agencji Reutersa pożary wybuchły w popielnikach elektrowni węglowej w pobliżu kompleksu reaktorów w Zaporozżu – największego obiektu jądrowego w Europie i ingerowały w linie energetyczne łączące elektrownię z siecią. Obiekt znajduje się obecnie pod kontrolą sił rosyjskich, ale ukraińscy pracownicy

nadal mają za zadanie utrzymanie codziennych prac elektrowni. Kijów i Moskwa prowadzą walkę o kontrolę elektrowni, a walki toczone na początku tego roku spowodowały wybuch pożaru w obiekcie.

„Każda dalsza eskalacja sytuacji może doprowadzić do samozniszczenia” – donoszą międzynarodowi eksperci i ekolodzy. Chociaż elektrownia została wkrótce ponownie podłączona do sieci energetycznej bez żadnych widocznych problemów strukturalnych, eksperci atomowi ostrzegali o potencjalnych poważnych konsekwencjach awarii. „Nie należy lekceważyć tego, co się dzisiaj wydarzyło”, powiedział Samuel Ramani, wykładowca polityki i stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Oksfordzkim.

„Każda jednostka napędowa, która obejmuje reaktor, system chłodzenia i inne wyposażenie, ma trzy generatory diesla z czasów sowieckich, które nie są w stanie pracować tygodniami – zauważyła agencja Reutersa, powołując się na anonimowe źródło.

W marcu Greenpeace opublikował analizę ostrzegającą, że „w przypadku utraty chłodzenia i związanych z tym pożarów w którymkolwiek z basenów z paliwem w Zaporozżu, potencjalna bardzo duża emisja radioaktywności miałaby mieć destruktywny wpływ nie tylko na Ukrainę, ale także sąsiednie kraje, w tym Rosję.

Przemawiając w środę do Rady Bezpieczeństwa ONZ, sekretarz generalny ONZ António Guterres powiedział, że jest „poważnie zaniepokojony sytuacją w Zaporozżu i okolicach”. Guterres wezwał do natychmiastowej demilitaryzacji terenu wokół elektrowni, co Rosja odrzuciła. „Światła ostrzegawcze migają” – powiedział Guterres w swoim przemówieniu. „Wszelkie działania, które mogą zagrozić bezpieczeństwu elektrowni jądrowej są po prostu niedopuszczalne. Jakakolwiek dalsza eskalacja sytuacji może prowadzić do samozniszczenia”.

Autorstwo: ALF

Źródło: [Trybuna.info](http://Trybuna.info)